1790. Wybranowski Ign. List...

LIST

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

JGNACEGO WYBRANOWSKIEGO

STOLNIKA Y POSŁA WOIEWOD: LUBELSKIEGO

Na Seymiki Deputackie do Obywatelow tegoż Woiewodz:

z Warſzawy Dnia 8. Julii Roku 1790.

PISANY.

Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, Moi Wielce Mości Panowie Bracia i Dobrodzieie,

ZIEDNOCZONE W Powſzechney o powſzechne Dobro gorliwości Seymuiących Stanow, umyſły te nayiſtotnieyſzą obowiązkow ſwoich całey Publiczności wyſtawuią maxymę, że wielbiąc Stanu Szlacheckiego odwieczne Prerogatywy, zachowuiąc wolnego Narodu Prawidła, znaiąc ſię bydź onychże ſzczególniey wykonywaczami, te na ſiebie włożoną z ſerc Braterſkich Funkcyą widząc czasu zbliżaiącego ſię Peryod, w też ręce i ſerca złozyc radziby byli, z ktorych miłością Oyczyzny zagrzani niewzruſzonym około Dobra Publicznego obſtaiąc zdaniem, dobrowolnie ten ſłodki do dzwigania przyieli ciężar.

Lecz gdy przeciwney Fortuny zdarzenia zaczętych dokończyć nie dozwalały dzieł: a tych ukończenie od wiadomości dwuletnie pracuiących zawiſło Posłow, ktorzy pozwoliwſzy przerwy, nie położywſzy według znaiomych okoliczności determinowanych opinii, tym nieſzczęśliwſze na

na całą Oyczyznę ściągnąć mogliby skutki, i całą zruynować budowlę.

Z tego powodu, mimo wszelkich usiłowań przeciwnych, mimo chęci nadwerężenia wolności, mimo ubliżenia Prerogatywom na dalszy przeciąg Seymu odważyli się, stanowiąc nayuroczyściey materye Woyskowe, Skarbowe, i Formę Rządu nad wszystkie inne przedsiębrać, przed zakończeniem nieodzownym Seymu teraźnieyszego, to iest przed dniem 26. Januarii następuiącego Roku.

W tym tedy odroczeniu, gdy Deputackie przypadaią Seymiki, gdzie powszechnego Obywatelstwa ziazdu spodziewać się należy, Mnie tylko w tym Zgromadzeniu nie znaydować się dla ukończenia prać przedsiewziętych iest naywiększą krzywdą. Ta litera nayrzeczywistszy świadek przywiązania, niemniey wszystkich w ogule i każdego w szczegule. JJ. WW. WW. M. Panów Dobrodzieiów uszanowania niech nadgrodzi, i niech sprawi skutek chęciom, żądaniom satysfakcyą, wnoszeniom rezolucyą, byśmy w początkach prac Naszych instrumentowani myśli i woli prześwietnego Woiewództwa Tłumacze, całym ciągiem pilni plenipotenci, ku końcowi zbliżaiącemu się, czuli Stroze skutkiem i rzeczą stać się mogli.

1mo. Nadchodzi Materya Woyskowa do ukończenia, w ktorey i to przypadnie do rezolucyi: Czyli Woyskowi maią bydz w charakterach Posłow na Seym obrani? Ja w moim mniemaniu preciwny tey rozdwoioney Woyskowego usłudze dla Kraiu, nigdy dopuścić niechciałbym, aż w poźnieyszym czasię, Koronuiąc zasługi onych wszelkim w Cywilności Awansem i do Funkcyow stopniem, Lecz czyli to z Powszechną JJ WW. WW M. PanówDobrodzieiów i całego Obywatelstwa zgadza się wolą i myślą, zasięgam determinacyi, bym przy Niey obstaiąc, przyszłym nie Seymom lecz kampaniom zapobiegł, nie Praw Swiętych, lecz prywatnych układow, nie zbawiennych ustanowień, lecz Zołnierskich Ordynansów słuchania zagrodził, a co naywiększa a niebespieczna, dla poprawy Zołdu od nowych poda-

tkow

tkow narzutu (zawſze ſpodziewanego) Cywilność ubieſpieczył.

2do Forma Rządu w ſwoich Artykułach obszerna rozliczne obeymuiąc Materye, i gdy ieſzcze Nam do udecydowania, nierozdana, nie można żeby teraźnieyſzą moią uſkutkowała referencyą. Lecz w ſpodziewaney okoliczności niech mi ſię godzi zaſiągnąć światłych zdań, i bydż uwiadomionym o woli Prześwietnego Woiewòdztwa w Materyi Elekcyi czyli Sukceſsyi Królow naſtępnych, po naydłużſzym życiu Nam panuiącego Kròla. Co ieſt zbawiennieyſzego i dla Kraiu pożytecznieyſzego, raczy Prześwietne Woiewòdztwo udzielić Nam światła, tym oświeceni, nie zbłądziemy z drogi torowney.

3tio. Gwałtowne Miaſt nad przyzwoitą onym wokacyą nad rzeczywiſtą konduitę: nad piądż i miarę forsę, nalegania, pod pozorem praw dawniey onym niby przyiaznych, teraz naciąganych równey z nami Prawodawſtwa Prerogatywy wymagania. czyli znayduią w zdaniach Prześwietnego Woiewòdztwa approbatę, żeby tego od Przodkow Naſzych Krwią nabytego kleynotu zażywać mogli ci, ktòrych Xiążęta i Dziedziczni Kròlowie do zaludnienia Miaſt, do prowadziena handlów, do urządzenia rękodzieł ſpoſobili, formowali w tychże wiekach i czaſach, gdzie Szlachta krew leli, Granice rozſzerzali, woiowali. Moim zdaniem, które poddaię powſzechności, nie długim wiekiem w tych Oſobach tey kondycyi, tego Kleynotu użycie byłoby, gdy letko, bez koſztu, bez rozlania krwie, za intrygami tylko świeżo nabyte, a wtey ſpołeczności z nami używane, razem z nami zagrzebane zoſtać może, iak Nas Zagraniczne uczą doświadczenia,

4to. Jeſt wielu ktòrzy pod pozorem litości, każdemu od Boga udzieloney naturalney wolności chcą, aby Poddańſtwo z pod władzy Dziedzicow wyſzedłszy, wolność iakowąś zyſkali, moc prawowania ſię po Juryzdykcyach z Panami właſnemi mieli, nie ſpoſobem dawnym onymże właściwym, lecz ſpoſobem Dziedzicznym grunta poſiadali, z pod poſłuſzeńſtwa Dziedzicòw wybili ſię: Zgoła *Servi volunt Dominari,*

Czyli

ſię to zgadza z przeświadczeniem ogólnym Prześwietnego. Woiewodztwa, i intereſsami onego?

5to. Urządzenia Krzeſeł Biſkupich, między któremi i Biſkupſtwo Lubelſkie z Chełmskim złączone ſwóy wzięło początek, niemniey że uſtanowiona równa dla wſzyſtkich intrata, iuż zapewne ſą wiadome Prześwietnemu Woiewodztwu Teraz ieſt chęć i myśl niektórych Seymuiących Urządzić Metropolitę Ruſkiego, i onemu Krzeſło w Senacie obmyślić, Ze w tey okoliczności ieſt *pro & contra* dowodow probuiących myśl Przodków Naſzych oſadzenia tegoż Metropolitę w Senacie dawniey, więc teraz do ſkutku przyprowadzić ieſt wielu żądania.

6to. Miaſto Gdańſk i Toruń czyli maią bydź w Ekwiwalencyi za wypuſzczone z Kordonu Gallicyi część z powrotem nazad do Kraiu Polſkiego odſtąpione Królowi Jegomości Pruſkiemu, Które czy wezmą approbacyą w zdaniach Prześwietnego Woiewództwa, tę Ja czynię referencyą, którey dawnym zwyczaiem praktykowaney używaiąc, z nayſłodſzym będzie dla mnie ukontentowaniem w tych wſzyſtkich żądaniach moich odebrać kategoryczne rezolucye, przy których obſtaiąc śmiało, tym gruntowniey w uſługach moich korzyſtać, i bydź uſłużnym naywiękſzą będzie ſatysfakcyą, oraz wyznać żem ieſt

Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych: Moich
Wielce Mości Panów Dobrodzieiów

nayniżſzy ſługa

Ignacy Wybranowſki Stolnik i Poseł,
Woiewodztwa Lubelſkiego,